

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 7 listopada 2024 r.,
w sprawie **P.S.**
oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.
skargi obrońcy
na wyrok sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w Nowym Sączu
z dnia 22 maja 2024 r., sygn. akt II Ka 76/24,
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Targu
z dnia 13 października 2023 r., sygn. akt II K 572/23,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić skargę,**
- 2. obciążyć oskarżonego kosztami sądowymi postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Nowym Targu, wyrokiem z dnia 13 października 2023 r., sygn. II K 572/23, uniewinnił oskarżonego P.S. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., polegającego na tym, że w dniu 19 kwietnia 2023 r., w S., powiat n., wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, po uprzednim użyciu groźby bezprawnej pozbawienia życia wobec S. L. oraz po uprzednim użyciu wobec wymienionej

pokrzywdzonej przemocy w postaci uderzenia pięścią w twarz, uderzania po ciele oraz kopnięcia w prawe udo, bezpośrednio zmierzał do dokonania zaboru w celu przywłaszczenia samochodu osobowego marki B. o numerze rejestracyjnym [...] o wartości 130.000 złotych, co jednak nie nastąpiło z uwagi na postawę pokrzywdzonej, która oddaliła się z miejsca zdarzenia.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości na niekorzyść oskarżonego apelacją prokuratora, w której podniesiono zarzut błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że oskarżony P.S. nie dopuścił się popełnienia wobec S.L. przestępstwa usiłowania rozboju, podczas gdy prawidłowo oceniony w sprawie materiał dowodowy, w tym zeznania pokrzywdzonej oraz świadka J.J. złożone w toku postępowania przygotowawczego i w całości podtrzymane w toku postępowania sądowego, po ich odczytaniu w trybie art. 391 § 1 k.p.k. winien skutkować ustaleniem, że oskarżony P.S. jest winny popełnienia zarzucanego mu czynu i swoim zachowaniem polegającym na obecności na miejscu zdarzenia i stwarzaniu przewagi wobec pokrzywdzonej oraz poprzez wypowiedzenie słów „dawaj k...” wypełnił znamiona przedmiotowe i podmiotowe przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

W konkluzji apelacji prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Nowym Targu.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, wyrokiem z dnia 22 maja 2024 r., sygn. II Ka 76/24, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało zaskarżone w całości skargą obrońcy oskarżonego. Skarżący zarzucił naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wskutek błędnego uznania, że zachodzi jedna z podstaw do uchylenia tego wyroku wskazana w art. 437 § 2 k.p.k., w sytuacji gdy:

1. wyrok Sądu pierwszej instancji nie został wydany z uchybieniem wskazanym w art. 439 § 1 k.p.k.;
2. uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu z powodu, o którym mowa w art. 454 § 1 k.p.k. było niedopuszczalne, ponieważ:

1. Sąd odwoławczy wskazał na naruszenie przez Sąd pierwszej instancji procesowej zasady *in dubio pro reo* z art. 5 § 2 k.p.k., nakładając na ten sąd obowiązek uzupełnienia postępowania dowodowego, a to poprzez przeprowadzenie w dalszym postępowaniu dowodu z konfrontacji pokrzywdzonej S.L. ze świadkiem J.J., co wykraczało poza granice zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji przez oskarżyciela publicznego, bowiem apelacja ograniczała się wyłącznie do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, przy całkowitej akceptacji przez oskarżyciela publicznego przeprowadzonego przez Sąd pierwszej instancji postępowania dowodowego oraz dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny zgromadzonych w postępowaniu dowodów,
2. Sąd odwoławczy przewiduje jedynie możliwość wydania wyroku skazującego, wskazując zarazem na konieczność wyczerpania przez Sąd pierwszej instancji możliwości dowodowych w zakresie ustalenia wszystkich istotnych w sprawie okoliczności, podczas gdy sama możliwość wydania wyroku skazującego w ponownym postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia reguły *ne peius* i uchylenia wyroku uniewinniającego.

Ponadto, skarżący wskazał, że uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu z powodu, o którym mowa w art. 454 § 1 k.p.k. było niedopuszczalne, ponieważ Sąd odwoławczy nie usunął w postępowaniu apelacyjnym stwierdzonych uchybień poprzez uzupełnienie postępowania dowodowego i przeprowadzenie konfrontacji pokrzywdzonej S.L. ze świadkiem J.J. na etapie postępowania odwoławczego.

Na tej podstawie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Odpowiedź na skargę złożył prokurator, wnosząc o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna i dlatego została oddalona. Nie ma bowiem racji skarżący, gdy wywodzi, że w realiach niniejszej sprawy uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji było niedopuszczalne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd odwoławczy postąpił w zgodzie z art. 437 § 2 k.p.k. Przepis ten stanowi, iż uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1, art. 454 lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Ustawodawca w istotny sposób ograniczył możliwość przekazania sprawy do ponownego rozpoznania do trzech sytuacji: wystąpienia bezwzględnych przesłanek odwoławczych, potrzeby wydania wyroku skazującego mimo uniewinnienia w pierwszej instancji oraz konieczności przeprowadzenia całości przewodu sądowego. Nie ulega wątpliwości, że w realiach niniejszej sprawy o konieczności przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przesądziła stwierdzona przez Sąd odwoławczy konieczność wydania wyroku skazującego. Zgodnie bowiem z treścią art. 454 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy nie mógł skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji. Prawdą jest, że w przypadku wyroku uniewinniającego, co do którego zakaz z art. 454 § 1 k.p.k. wyklucza odmienne orzekanie co do istoty przez sąd drugiej instancji, możliwość wydania orzeczenia kasatoryjnego zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Patrząc z tej perspektywy na rozstrzygnięcie kasatoryjne Sądu odwoławczego, stwierdzić trzeba, że Sąd Okręgowy spełnił ciążące na nim obowiązki, pomimo tego, że nie przeprowadził dowodu, który uznał za istotny. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie daje jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że przeprowadzona przez Sąd odwoławczy kontrola instancyjna była nierzetelna. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie wskazuje też, aby uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji było oparte jedynie na „przewidywaniu” wydania wyroku skazującego.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że w ocenie Sądu odwoławczego, w realiach niniejszej sprawy uchylenie wyroku Sądu Rejonowego było konieczne ze względu regułę *ne peius*. Jednocześnie jednak Sąd odwoławczy wskazał, że dla ostatecznego ustalenia kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu konieczne jest przeprowadzenie dodatkowych czynności dowodowych. Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, Sąd pierwszej instancji ponownie rozpoznający sprawę winien przeprowadzić konfrontację między świadkiem J.J. a pokrzywdzoną przestępstwem, jako niezbędną do rozstrzygnięcia wątpliwości czy czyn oskarżonego stanowił usiłowanie rozboju, czy też występki z art. 191 § 1 k.k.

Zaistniał tu zatem niestandardowy zbieg dwóch okoliczności. Z jednej strony, w ocenie Sądu odwoławczego wydanie wyroku skazującego jest konieczne i pewne. W tym zakresie konieczność uchylenia wyroku determinowana jest zasadą *ne peius*. Z drugiej strony Sąd odwoławczy wywodzi, że na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie można jednoznacznie przesądzić, czy orzekając w granicach zarzucanego oskarżonemu czynu, jego zachowanie należy zakwalifikować jako usiłowanie przestępstwa z art. 280 § 1 k.k., czy też z art. 191 § 1 k.k. Podstawą uchylenia wyroku nie była w istocie konieczność poszerzenia postępowania dowodowego, ale brak możliwości wydania wyroku skazującego w postępowaniu drugoinstancyjnym. W zaistniałej sytuacji, nawet, gdyby Sąd odwoławczy przeprowadził wskazaną czynność dowodową, to i tak - niezależnie od jej wyniku - nie miałby możliwości wydania rozstrzygnięcia merytorycznego. Jeśli konfrontacja między pokrzywdzoną a świadkiem J.J. pozwoliłaby ustalić, że celem oskarżonego nie był zabór pojazdu, to i tak jego zachowanie – w ocenie Sądu odwoławczego – stanowiłoby przestępstwo.

Nie istnieje zatem sytuacja niepewności, czy w przypadku uzupełnienia postępowania dowodowego we wskazanym przez Sąd Okręgowy zakresie aktualną pozostałaby przeszkoda z art. 454 § 1 k.p.k. – jej istnienie już zostało potwierdzone, co znalazło odzwierciedlenie w treści uzasadnienia wyroku.

Co zaś tyczy się zarzutu orzekania przez Sąd odwoławczy poza granicami zarzutów to należy zauważyć, że prokurator, wskazując na błąd w ustaleniach faktycznych, domagał się przyjęcia, że oskarżony swoim zachowaniem dopuścił się

usiłowania rozboju. Jego żądanie jest dalej idące, niż stanowisko Sądu odwoławczego, który dostrzega możliwość zakwalifikowania zachowania oskarżonego z art. 191 § 1 k.k., a więc przepisu typizującego przestępstwo zagrożone łagodniejszą karą. Prokurator wywodził w apelacji, że na podstawie zgromadzonych dowodów należy uznać, że oskarżony stosował groźbę celem dokonania zaboru pojazdu. Sąd odwoławczy stanął zaś na stanowisku, że o ile groźba z pewnością została zrealizowana, to weryfikacji wymaga fakt dążenia do zaboru pojazdu. W żadnym wypadku nie można uznać, że takie stanowisko wykracza poza granice zaskarżenia, wskazane w apelacji. Wskazując na konieczność przeprowadzenia dodatkowych dowodów Sąd odwoławczy działał w istocie na korzyść oskarżonego. Groźba stanowi bowiem element przestępstwa usiłowania rozboju, którego popełnienie – zgodnie z żądaniem prokuratora – winno zostać oskarżonemu przypisane na podstawie już zgromadzonego materiału dowodowego. W takiej sytuacji nie sposób uznać, że doszło o wydania orzeczenia wykraczającego poza granice zaskarżenia.

Co się tyczy wyrażonych w uzasadnieniu skargi zastrzeżeń dotyczących merytorycznej trafności stanowiska Sądu odwoławczego, stwierdzić trzeba, iż pozostają one bez znaczenia dla wyniku postępowania skargowego. Dotyczą bowiem problematyki, która nie jest właściwa postępowaniu prowadzonemu w oparciu o przepisy rozdziału 55a Kodeksu postępowania karnego. Sąd Najwyższy w tym postępowaniu nie jest uprawniony do badania i merytorycznej oceny słuszności stanowiska Sądu odwoławczego w przedmiocie odpowiedzialność oskarżonego i do jego kompetencji nie należy orzekanie co do istoty sprawy.

Zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego, o którym mowa w art. 539a § 1 k.p.k., ogranicza się do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego. W przypadku powołania się przez sąd odwoławczy na regułę *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k., kontrola skargowa obejmuje ocenę prawidłowości wykazania przez sąd drugiej instancji, że wyniki przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej dają podstawy do wydania wyroku skazującego, co jednak nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz zawarty w wymienionym wyżej przepisie.

Przechodząc do zarzutu dotyczącego braku wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 k.p.k. wystarczy wskazać, że Sąd odwoławczy nigdzie nie powołał się na tego rodzaju uchybienia, jako argument przemawiający na za uchyleniem zaskarżonego apelacją wyroku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

WB.

[ał]